

Wieruszów, dnia 12 grudnia 2022r.

BO.1510.3.2022.MS5

Pan
Marcin Piluch
Przewodniczący Komisji
Skarg, Wniosków i Petycji

W odpowiedzi na pismo w sprawie zajęcia stanowiska w sprawie skargi Pana Zefiryna Korpeckiego na nienależyte wykonywanie przeze mnie zadań poniżej przedstawiam swoją opinię w sprawie przedstawionego w skardze problemu niewłaściwego zarządzania Klubem Senior+.

Pierwsze informacje o istniejących nieporozumieniach w Klubie zaczęły do mnie docierać ok. dwóch miesięcy temu. Aby wyjaśnić sprawę i zapobiec eskalacji konfliktu około półtora miesiąca temu wybrałem się na spotkanie z seniorami wraz z naczelnikiem Wydziału Promocji i Rozwoju p. Sylwią Olbińską. W spotkaniu wziął udział także Pan Korpecki. Po wysłuchaniu różnych racji i oczekiwań seniorów wyjaśniłem im jaki jest profil funkcjonowania jednostki i jakie mogą mieć w związku z tym oczekiwania.

Zgodnie z założeniami projektowymi (Klub powstał w wyniku realizacji projektu dofinansowanego ze środków budżetu państwa) Klub przeznaczony jest dla 20 osób i w oparciu o ich zainteresowania został ułożony plan zajęć, który zakłada 4 godziny zajęć dziennie o różnym charakterze. Są to zajęcia plastyczne, kulinarne, sportowe, muzyczne, artystyczne. Niezależnie od członkostwa w Klubie w zajęciach mogą uczestniczyć także inni seniorzy. Klub jest otwarty codziennie przez 8 godzin i poza godzinami zajęć seniorzy mogą spotykać się w klubie i sami organizować sobie czas korzystając ze zgromadzonego tam wyposażenia. Szczególną aktywność w zakresie samoorganizacji wykazuje grupa osób z zainteresowaniami kulinarnymi. Seniorzy z własnych środków kupują produkty i korzystając z kuchni Klubu wspólnie eksperymentują z gotowaniem. W takiej sytuacji trudno dziwić się niezadowoleniu tych kilku osób, że niektórzy nie uczestnicząc w inicjatywie, przychodzili w tym czasie do Klubu i bez pytania częstowali się przygotowanymi posiłkami. Zwrócenie uwagi na niestosowność takiego postępowania (co zrobiła Pani kierownik) nie jest niczym niewłaściwym ani nagannym i nie powinno być poczytywane, jako faworyzowanie jakiejś grupy.

Poinformowałem zebranych, że doszły do mnie sygnały o niewłaściwym zachowaniu niektórych osób (obrażanie, pomówienia współuczestników i pracowników) co uważam za naganne. W mojej ocenie takie przypadki powinny być od razu wyjaśniane.

Nie obiecywałem Panu Korpeckiemu wprowadzania działań naprawczych, gdyż nie widziałem takiej potrzeby. Zapraszałem emerytów do korzystania z obiektu i oferty zajęć które pozwalają im na atrakcyjne spędzanie czasu i rozwijanie zainteresowań. Każdy może znaleźć tu coś dla siebie. Ważne, aby korzystanie z oferty Klubu odbywało się we wzajemnym zrozumieniu i poszanowaniu.

Z poważaniem

BURMISTRZ
Rafał Przybył